Rocznik IV (1922) Września, wtorek, dnia 24-go października 1922 Numer pojedyńczy 20 mk.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

na powiat wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę :: Nakład i druk A. Prądzyńskiego, odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądzyński we Wrześni

ABONAMENT: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 600 mk. : miesięcznie 200 mk. | № 125 | OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 40,— mk. Telefonu № 389

Dział urzędowy

Następujące osoby zamierzają na stałe opuścić terytorjum Polski:

gospodarz Jan Hellmann z familją, Mikuszewo
gosiedz. ziemski Jerzy Ehrenfried, Sokołowo
kowal Paweł Braun z familją, Brudzewo
piekarz Jakób Joachim z Familją, Miłosław

Września, dnia 23 października 1922 r.
Starosta. Charkiewicz

Pan Wojewoda w Poznaniu zamianował rozporządzeniem z dnia 22 września br. L. dz. 9399/22 IC. na miejsce pana Tomeckiego nauczyciela w Sokolnikach urzędnikiem stanu cywilnego.

Nominacje pana Tomeckiego odwołał.

Września, dnia 20 października 1922 r.
L. dz 3867/22 II. Przew. Wydz. Pow. **Charkiewicz.**

U zabitego psa w Psarach Małych stwierdził powiatowy lekarz weterynaryjny urzędowo wściekliznę. Pies pochodził z miejscowości Nadarzyce folwark.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia Publiczn. i Ministra Rolnictwa i Dóbr Państw. z dnia 30. stycznia 1922 zarządzam we wszystkich miejscowościach należących do tutejszego obwodu trzymanie psów na uwięzi na przeciąg 3 miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia. Psy muszą być tak wiązane, ażeby obce psy dniem i nocą do nich dostępu nie miały. Wałęsające się psy i koty, oraz psy nieprowadzone na linewkach (smyczy) a nie opatrzone w kagańce, podlegają wybiciu.

Wyjątek stanowią psy pasterkie, będące pod dozorem pastuchów lub miśliwskie w czasie polowania.

Wywóz psów z obwodu podlega zezwoleniu władzy policyjnej na mocy świadectwa lekarza weterynaryjnego. Do używania psów pasterskich i polowania jest także potrzebne zezwolenie władzy policyjnej.

Wykroczenia przeciw powyższemu zarządzeniu podlegają surowej karze grzywny lub więzieniu na mocy istniejących przepisów.

PP. sołtysi i przełożeni obszarów dworskich winni niniejsze zarządzenie podać do publicznej wiadomości w sposób tam praktykowany.

Września, dnia 19. października 1922 r.
Komisarz obwodowy. Zientarski.

Dział nieurzędowy

Oznaczenie wojskowe

Warszawa, 21. 10. Dzisiaj o godz. 12 wręczył attache republiki czeskosłowackiej gen. Hollyszefowi sztabu gen., gen. dywizji Władysławowi Sikorskiemu, czeskosłowacki krzyż waleczności, po gorącem przemówieniu, w którem podkreślił podziw dla armji polskiej i dla osoby szefa sztabu generalnego jako jednego z polskich wojowników o wolność swej ojczyzny, oraz wielce zasłużonego żołnierza z walk lat ostatnich. Szef sztabu gen. dziękując za odznaczenie,- odpowiedział w przyjaznych słowach, podkreślając, że armja polska pracuje tak samo, jak armja czeskosłowacka nad zabezpieczeniem wolności własnej ojczyzny, oraz pokoju w Europie środkowej.

Rozwój gminy polskiej w Gdańsku

Gdańsk, 21. 10. Zebranie kartelu zjednoczeń zawodowych polskich przyjęło uchwałę o przystąpienie en bloc do gminy polskiej. „Dzien. Gdański" pisze z tego powodu, że idea gminy polskiej w W. M. Gdańsku kroczy zwycięsko naprzód. Najwięksi sceptycy są nawróceni, widząc rozwój pożyteczny tej instytucji.

Ustalenie granicy polsko-rosyjskiej

Lwów, 21. 10. „Gaz. Poranna" donosi, że na 21 bm. zapowiedziane jest przybycie do Podwołoczysk mieszanej polsko-ukraińskiej komisji granicznej, która ukończyła już pracę definitywnego ustalenia granicy polsko-rosyjskiej na całej długości a obecnie zajęta jest oddaniem linji granicznej władzom polskim i rosyjskim. Dziennik notuje, że wykreślenie granicy przeprowadzone zostało według najnowszych metod, a mianowicie za pomocą zdjęć fotograficznych, dokonanych z aeroplanu, przyczem wobec braku odpowiednich środków technicznych u bolszewików plan granicy został dla bolszewików przygotowany przez naszych specjalistów i przy pomocy naszych sił technicznych, pod warunkiem pokrycia przez rząd sowjetów połowy wydatków.

Marka niemiecka

Berlin, 22. 10. Spadek marki niemieckiej przybiera dalej katastrofalne rozmiary. Stan ten należy tłomaczyć: 1. stanowiskiem Francji wobec sprawy reparacji, 2. ustąpieniem Lloyd George'a, który stale popierał Niemców wbrew interesom Francji, 3. wewnętrznymi stosunkami niemieckiemi w związku z wykryciem spisku przeciw osobie kanclerza Rzeszy Wirtha, który to fakt do reszty skompromitował Niemcy wobec zagranicy. Wzrastająca z każdym dniem inflacja rynku pieniężnego w Niemczech grozi również bankructwem. Brak zaufania do Niemiec ilustrują m. in. notowania giełdy zurychskiej. Niedawno notowano tam markę niemiecką 0,17, obecnie kurs ten wynosi 0,12,87.

Pokrzywdzenie Polaków na Łotwie

Ryga, 21. 10. A. W. donosi: Polakom na Łotwie wskutek wadliwego i tendencyjnego obliczania ułamków przyznano 1 mandat sejmowy, zamiast spodziewanych dwuch.

Ryga, 21. 10. Do Sejmu łotewskiego wybrano tylko 1 Polaka, ks. Wierzbickiego z Letgalji.

Wybory kowieńskie

Ryga, 21. 10. Wiadomości z Kowna przynoszą wynik wyborów do Sejmu kowieńskiego: Chrz. Dem. otrzymała 30 mandatów, ludowcy (Sleziewicz) 18, socjaliści 7, komuniści 6, żydzi 6, Polacy 5, Pazanga 4, Niemcy 1.

Burza na Bałtyku

Ryga, 21. 10. W ciągu ostatnich dni szalała potężna burza na Bałtyku. Ofiarą jej padło wiele statków. Okręty rosyjskie „Rossja" i „Gromoboj" zginęły bez wieści. Burza przerwała także manewry czerwonej floty.

Skutki nowych „litasów"

Kowno, 22. 10. A. W. donosi: Wskutek wprowadzenia nowej waluty tzw. litasów nastąpił wzrost cen. Chaos w stosunkach gospodarczych jest tak wielki, że notowania rynku towarowego w poszczególnych miejscowościach odbiegają od siebie bardzo znacznie. Rząd zorganizował szereg narad w sprawie walki z drożyzną. Konkretnych środków jeszcze nie zastosowano.

Planowane zamachy na kanclerza Rzeszy

Berlin, 21. 10. Pat donosi: Dzienniki dowiadują się w związku z ujawnionym planem zamachu na kanclerza Rzeszy, że młody człowiek, który doniósł policji o zamierzonym zamachu, pochodzi z Hagen w Westfalji. Aresztowano go i odstawiono dziś do Berlina. Ustalono, że planowane były dwa zamachy na kanclerza, z których jeden miał być wykonany w ubiegłą niedzielę, drugi zaś dziś.

Przed weselem ekskajzera

Wiedeń, 18. 10. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Berlina, że ślub b. cesarza Wilhelma odbędzie się 5. listopada w Doorn. Ślubu cywilnego, niezależnie od kościelnego, udzieli Wilhelmowi burmistrz miejscowy. Zaproszono około 50 osób.

Upadek L. George'a ciosem dla Niemiec

Berlin, 20. 10. Pat donosi: Dzisiejsze pisma poranne uważają upadek L. George'a za bardzo niekorzystny dla Niemiec, gdyż nastąpił w tym czasie, kiedy o losie Niemiec mają zapaść decyzje w komisji reparacyjnej oraz na bliższem posiedzeniu Rady Najwyższej.

Awanturnik angielski zapowiada zemstę

Wiedeń, 20. 10. Londyński korespondent „N. Fr. Presse" donosi, że Lloyd George przygotowuje się do bardzo ostrej kampanji politycznej. Zamierza on udać się w podróż agitacyjną i wygłosić szereg wielkich mów politycznych.

Londyn, 20. 10. Pomimo, że Lloyd George znajduje się w stanie dymisji, w dniu dzisiejszym już przemawiał w Londynie, jutro zaś ma wygłosić przemówienie w Loeds.

Kto utworzy nowy gabinet?

Londyn, 20. 10. Konserwatyści zapewniają, że na wypadek, gdyby nie udało się Bonar Lawowi uformować gabinetu, lord Derby przyjmie misję utworzenia gabinetu.

Dzieje powiatu wrzesińskiego

Zestawione urzędowo i ogłoszone w organie rejencji Wielkiego Księstwa Poznańskiego w 1870 r.

5) (Ciąg dalszy z № 124)

Córka jego jedynaczka Maryja, żyła bardzo nieszczęśliwie z swym mężem Ignacym Koźmińskim w Iwanowicach i dla tego rozłączywszy się od niego, mieszkała w Zerkowie. Pewnego zaś dnia zebrała pewną liczbę zbrojnych i napadła męża swego w Ołoboku. W zaciętej potyczce został Koźmiński ciężko ranionym i umarł potem w krótce, pozostała zaś wdowa poszła za Ludwika Lubraniec Dąmbskiego, wojewodę Brzeskiego i starostę Inowrocławskiego. Ten w krótce potem umarł nagle, podobno wskutek danej mu trucizny, w tutejszym powiecie w swej dziedzicznej wsi Graboszewie w r. 1782.

Katarzyna Teresa Koźmińska, córka z pierwszego małżeństwa, poszła dwa razy za mąż; pierwszą razą za niejakiego Sokolnickiego, a następnie za Makarego Gorzeńskiego kasztelana Kamieńskiego. Ponieważ zaś ni w pierwszem ani też w drugiem małżeństwie szczęśliwą nie była, przeto za każdą razą się rozwiodła. Wystawne życie Makarego Gorzeńskiego było przyczyną, że dobra Pleszewskie, Karmińskie i Smiełowskie sprzedano. Nabył je 1784 r. Andrzej Górzeński, prezes najwyższego sądu apelacyjnego. Makary Górzeński zastrzelił się w Warszawie. Katarzyna Górzeńska umarła 1808 r. w Zerkowie; dobra zaś te testamentem przekazała swemu krewnemu Józefowi Jaraczewskiemu i bratu jego Hieronimowi. Józef Jaraczewski sprzedał już w roku 1812 dobra Zerkowskie, jako to wieś i zamek Zułkowski, Bezdziadowo z folwarkami: Wygodą, Górą, Chrzan, Pawłowice, Kamień, Lisewo, Klichowo i Ludwinowo, leżące w tutejszym powiecie i Dębno, Małą Lubinią, Suchą i Sierszewskie holendry w powiecie Pleszewskim za 965000 złotych czyli 162500 talarów staroście Michałowi Mycielskiego, synowi Józefa Mycielskiego, wojewody Inowrocławskiego. Michał Mycielski umarł w roku 1815 i pozostawił pięciu synów, których przy ustanowieniu Wielkiego Księstwa Poznańskiego w roku 1822 do godności hrabiowskiej wyniesiono. Owdowiała starościna Elżbieta Mycielska, zarządzała dobrami dalej, aż w r. 1849 hr. Stanisław Mycielski je objął. W r. 1862 sprzedał takowe kupcowi Götzowi Kohnowi za 590000 talarów, — Od niego zaś nabyła Królewska Kamera Nadworna w r. 1865 dobra: Zamek Zułkowski, wieś Zułkowo, Pawłowice i Laski z prawem patronatu, jako familijny fideikomis dla Jego Królewskiej Mości. Resztę dawniejszych dóbr pojedyńczo posprzedano.

III. Czasy Prus południowych i Księstwa Warszawskiego.

Po złożeniu w dniu 7-go maja 1793 hołdu w Poznaniu królowi pruskiemu, Fryderykowi Wilhelmowi II., zaprowadzono w Poznaniu dla obwodu Poznańskiego przez Kamerę wojny i królewszczyzny zarząd pruski. Obwód podzielono na powiaty. Powiat Wrzesiński z innemi częściami kraju należał do okręgu Pyzderskiego i tworzył powiat Pyzderski. Miastem powiatowem były Pyzdry. Nad zarządem lokalnym czuwali radzcy wojenni i poborowi, którzy w charakterze komisarzy lokalnych kamery wojny i królewszczyzny dozorowali nad pewnemi miastami szlacheckiemi i nieszlacheckiemi. Akta ówczesnego radzcy wojennego i poborowego w miastach Pyzdrach, Słupcy i t. d. wykazują, iż oprócz spraw celnych i poborowych i zarządu miejskiego wchodziły w zakres jego działań urzędowych sprawy targowe, wyszynku, rzemieślnicze i wojskowe (sprawy kantonowe, serwisowe, liwerunkowe, składowe, podwodowe i lazaretowe); dalej sprawy duchowne, klasztorne, kościelne i szkolne, sanitarne i żydowskie (potwierdzenia starszych, listy opieki, świadectwa ślubne, sprawy synagogi i rachunkowe) budowlowe sporządzanie listy ludności, bydła i rękodzielnictwa. Poborem podatków nie zajmowali się już więcej exaktorowie, lecz królewska kasa powiatowa w Pyzdrach, z którą aż do roku 1802 i 1803 także powiatowa kasa dla powiatu średzkiego była połączona.

Zaprowadzenie edyktem z dnia 28. marca 1794 prawa krajowego, (Zbiór praw Rabego tom II. str. 608), powszechnej ordynacji sądowej i hipotecznej uorganizowało także i pruską ustawę sądową. W każdym obwodzie ustanowiono wyższy sąd stały w miejsce dotychczasowych assesoryalnych i trybunalnych, które się w tak nazwanych kadencyach od czasu do czasu odbywały i załatwiały znachodzące prawy prawne, o ile się dało w swych posiedzeniach, które dłużej niż 6 tygodni trwać nie mogły. Z tąd też pochodziła owa wielka liczba procesów, mianowicie w sprawach windykacyjnych, sukcesyjnych i granicznych, które nowo uorganizowanym sądom oddane były. Sądem apelacyjnym dla powiatu było wyższe ziemskie kolegium prawne w Poznaniu jako instancja nadzorcza i apelacyjna. Istniejące po miastach nieszlacheckich sądy grodzkie, które ugody i inne czynności sądowe uwierzytelniały i ogłaszały, oraz stanowiły władzę hipoteczną, pozostały i nadal jako pruskie sądy podrzędne resp. miejskie pod zwierzchnictwem burmistrzów prawa, asesorów i syndyków. Takiemi sądami podrzędnemi dla tutejszego powiatu były sądy greckie w Pyzdrach i Gnieźnie, które za czasów polskich uskuteczniały zapisy rezygnacyjne na posiadłości „coram actis metricis regni", wprowadzały w posiadłość, kontrakty kupna potwierdzały i zaciągały do akt grodzkich i prowadziły książki hipoteczne. Równocześnie załatwiali jeszcze sprawy sądowe osobni sędziowie, już to jako królewscy już też jako patrymonialni, a asystentami prawnymi i obrońcami byli komisarze sprawiedliwości i notarjusze, do załatwiania zaś spraw fiskalnych i kryminalnych byli osobni urzędnicy fiskalni. Wyrok kryminalny musiał być przed ogłoszeniem i wykonaniem przedłożony sądowi apelacyjnemu. (C. d. n.)

Londyn, 20. 10. „Times“ donoszą, że partja konserwatywna wybierze prawdopodobnie na swego przewodniczącego Bonara Lawa. W kołach unjonistycznych sądzą, że Bonar Law w ciągu kilku dni utworzy gabinet.

Bordeaux, 20. 10. „Chicago Tribune“ donosi z Paryża, że tekę spraw zagranicznych w gabinecie Bonar Lawa obejmie prawdopodobnie lord Grey.

Żal bolszewików

Moskwa, 22. 10. Zdaniem prasy sowjeckiej upadek Lloyd George'a i dojście do władzy konserwatystów oznacza zaostrzenie konfliktu między Anglją a Rosją sowjecką.

Z miasta i dalszych stron

Wrześnie, dnia 23-go października 1922 r.

W odpowiedzi na wzmiankę w „Orędowniku Powiatowym“ nr. 124 umieszczonej w skutek interpelacji w Radzie Miejskiej, pragniemy zaznaczyć, litylko dla uniknięcia szerzenia fałszywej opinji u nieuświadomionych o faktycznym stanie rzeczy, co następuje:

1. Zważywszy, że co do krytyki działalności naszej spółdzielni są uprawnione jedynie Rada Nadzorcza oraz Patronat i radzimy interpelatowi wejrzeć bliżej w własne stosunki a o intensywności działania naszej firmy, może każdy przekonać się z okazji tegorocznego zestawionego bilansu per 1. VII. 1922 r., który mimo stosunkowo szczupłych środków, wykazuje tak donośny obrót i tenże nie jest absolutnie w proporcji do osiągniętego zysku. Przekonywuje to każdego, że dewiza nasza nie jest czczem frazesem „duży obrót, mały zysk“.

2. Przy dzisiejszej tak chwiejnej i niepewnej konjunkturze nie jesteśmy w możności na wybudowanie odpowiedniej siedziby godnej powagi naszej instytucji a podług kosztorysu sporządzonego w 1914 r. wynosiłyby koszty ca. 150 miljonów marek. Każdy nieuprzedzony uzna, że dzisiejsze, rzekomo tak duże zyski, tylko w cyfrach, absolutnie nie wchodzą w rachubę. Wobec tego musimy poprawę stosunków odczekać.

3. Dywidenda członków rzekomo tak wielka, bo wynosząca przeciętnie ca. 30% jest odnośnie do dzisiejszych stosunków finansowych bardzo nikła i uważamy dyskusję w tym względzie za zupełnie zbyteczną.

Całokształt interpelacji pana radnego zdradza całkowitą nieznajomość sprawy i jest ułożona w sposób demagogiczny.

Jednocześnie zaznaczamy, że zamykamy w tej kwestji zupełnie dalszą polemikę.

„Rolnik“ Spółdzielnia zap. z o. o.

* **Towarzystwo Powstańców i Wojaków** im. Władysława Wiewiórowskiego obchodzi w przyszłą niedzielę uroczyste przejęcie sztandaru od byłej straży ludowej. Nie wszyscy jeszcze co wywalczyli wolność i niepodległość naszej kochanej Ojczyzny są członkami towarzystwa. A czy będą oni mogli z zupełnie lekkiem sercem patrzeć jak ich towarzysze broni z pod Zdziechowy i Szubina dziarskim krokiem defilować będą przed sztandarem który ich razem wiódł do zwycięstwa? Więc kto chce być razem z temi z któremi wspólnie krew przelewał niech przybędzie w czwartek o godz. 8-mej wieczorem na salę p. M. Trąpczyńskiego gdzie się na zebraniu odbędzie przyjmowanie członków.

* **Gościnny występ Teatru Narodowego w Poznaniu.** Artyści Teatru Narodowego z Poznania pod Dyr. ulubieńca publiczności poznańskiej K. Kopczyńskiego przyjeżdżają do Wrześni i wystąpią w naszym mieście dnia 26. b. r. w sali p. Knechtla. Odegrana zostanie sensacyjna, niezwykle ciekawa sztuka w 3 aktach Sempola p. t. „Gubernator i Trocki“ która dzięki denerwującej, aktualnej treści i wybornej grze artystów stała się największą atrakcją sezonu teatralnego w Poznaniu i graną była przez cały szereg wieczorów przy wypełnionej doszczętnie widowni. „Gubernator i Trocki“ jest przewyborną satyrą na stosunki panujące w Rosji, jęczącej pod jarzmem żydowsko-bolszewickim. W sztuce tej wystąpi cały personał Teatru Narodowego między innemi Artyści tej miary co: Heleńska, Olemska, Kowalikówna, Olaszowa, Dyr. Kopczyński, Olderowicz, Olasz, Galewski, Milczewski i inni. Własne kostjumy. Bileta na przedstawienie do nabycia w księgarni p. A. Prądzyńskiego.

* **Wynik wyścigów Tow. Cyklistów i Motorzystów z dnia 15. bm.** Startowało 9 motorzystów, 16 cyklistów i 4 senjorów. Tor 115 km. przez Swarzędz, Kostrzyn, Wrześnię, Gniezno do Poznania. W biegu motorzystów zdobył 1 miejsce p. Gmur w 1.37 godz., 2. p. Koszczyński w 1.52 godz., 3. p. Fórmankiewicz w 2.14 godz., 4. p. Schandel w 2.24 godz. W biegu cyklistów 1. Piskorski w czasie 4 godz. 28 min. 30 sek., 2. Rejski (4 g. 28 m. 31 s.), 3. Rybczyński (4 g. 28 m. 32 s.), 4. Maik z Gniezna (4 g. 28 m. 33 s.), 5. Klewenhagen (4 g. 34 m. 30 s.). W biegu senjorów na 10 km. zdobył 1. miejsce p. Jerzykowski w 15 min., 2. p. Klewenhagen w 15 min. 3 sek.

* **Taryfy kolejowe w Gdańsku.** W dniu 1-go listopada wejdzie w życie na kolejach gdańskich 100% podwyżka toryf kol.

* **Nowa taryfa kolejowa.** Komitet ekonomiczny ministrów zatwierdził proponowaną podwyżkę taryfy kolejowej. Wobec tego od 1 listopada taryfa osobowa podwyższona będzie o 100%, towarowa o 50%. Uchwalone podwyżki mają przynieść do Nowego Roku $10^1/_2$ miljardów nadwyżki z taryfy osobowej, 1 miljard 10 miljonów z taryfy bagażowej i około 10 miljardów z taryfy towarowej.

* **Produkcja jaj.** Polska należy do krajów mających bardzo wysoką produkcję jaj. Dla samego przykładu, zaznaczyć należy, że np. przed wojną sama Małopolska wywoziła jaj rocznie na sumę około 40 mil. koron. Obecnie Polska posiada około 35 miljonów kur. Każda kura przeciętnie znosi 90 jaj rocznie, co wynosi 3 miljardy 150 mil. jaj, 24000 wagonów. Wartość otrzymanych jaj określa się sumą 11220000 funtów szterlingów. (Pomimo to u nas jaj nie można dostać za ciężkie pieniądze).

* **Strzałkowo.** W ubiegłą niedzielę (15. X.) odbył się tu wiec, zwołany przez Zw. Jedności Narodowej. Wobec licznie zebranej publiczności w sali p. Barralla wiec zagaił p. rektor Łukaszewski, powołując na przewodniczącego p. Marcinkowskiego, do pióra zaś p. Bartkowiaka. Główny referent p. Wład. Kaliszewski z Wrześni na wstępie swego przemówienia wskazał na położenie narodu przed oswobodzeniem Polski, dalej na nadzieje i dążenia stworzenia w chwili przełomowej silnego Państwa, opartego na zdrowym duchu Narodu i wspólnej pracy wszystkich synów Polski. Przechodząc do chwili obecnej mówca uprzypominał wiecownikom niedomagania tak społeczeństwa polskiego jak i samego Państwa, które opanowane przez żywioły wywrotowe z pomocą odwiecznych wrogów niemców, żydów i masonów prowadzą Polskę na nowo w przepaść. Spójrzmy niebezpieczeństwu w oczy — kończy mówca — wzbudźmy w sobie cały zapał energji narodowej i tak jak w groźnych chwilach dla Ojczyzny, kiedy potrzeba było złożyć krew i życie dla niej, tak dziś postawmy obronę interesu narodowego przed obronę stanów i dążeń osobistych, a da Bóg, iż postawimy Polskę na należnem jej miejscu wśród narodów świata. Napięta uwaga słuchaczy i skupienie w jakiem słuchano referatu, świadczyły o trafności wywodów mówcy. Jako drugi mówca wystąpił p. Barcikowski z Poznania, który zapoznał wiecowników z dotychczasowym rządem. W wolnych głosach przemawiał w myśl ideji narodowej p. Stawniak z Strzałkowa, dalej niejakiś p. Goral, mówca N. P. R., który długiemi wywodami starał się zwalić winę za dotychczasowe rządy na Korfantych, Paderewskich i wszystkich narodowców; trafne jednak odpowiedzi p. Kaliszewskiego zbiły p. Gorala z tropu, tak iż wraz z towarzyszami opuszcza salę przed zamknięciem wiecu. Wiec, który trwał $2^1/_2$ godz., a którego nastrój był bardzo podniosły zakończono odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę“. — Tego samego dnia odbył się również wiec w Graboszewie, któremu przewodniczył nauczyciel p. Nalewajski. Mimo licznych zwolników Witosa i NPR., których staraniem było wiec rozbić, referaty na wiecu, trwającym 1 i pół godz., wygłosili pp. Kaliszewski i Barcikowski, prostując w nich zakorzynione mylne pojęcia i poglądy większej części krępkowskich i graboszewskich gospodarzy i robotników nabyte od witosowych agitatorów.

— **Białystok.** (Targ o posag przed samym ślubem). Działo się to w Białymstoku. Na sali weselnej wieczorem, gdy zwyczajem żydowskim panna młoda już się wytańczyła kilka godzin z koleżankami i pan młody miał przybyć, nie można się go było doczekać. Rabin czekał na sali do godziny 11-tej wieczorem, kiedy pan młody przysłał zawiadomienie, że zgodzi się na zaślubienie panny tylko wtedy, jeżeli jej rodzice podwyższą posag o 50 procent. Ci nie chcieli się zgodzić. Powstało zamieszanie. Goście weselni chcieli się już rozejść, ale jeden z nich kawaler, oświadczył, że on poślubi pannę młodą za ten posag bez podwyżki. Slub też odbył się na poczekaniu. Po ślubie zjawił się pan młody, ale już po niewczasie.

— **Lublin.** (Nieszczęście kolejowe.) Dnia 20. bm. o godz. 12 pospieszny pociąg, idący ze Zdołbunowa do Warszawy via Kowel—Lublin wpadł na stacji Jastrzów pod Lublinem na stojący tam pociąg towarowy. Wagony obu pociągów zostały uszkodzone. Zabity został konduktor bagażowy, 5 osób ciężko ranionych a kilka lżej.

Co to są listy państwowe?

Ogłoszenie kandydatów list państwowych spowodowało pewne zamieszanie. Z licznych stron otrzymujemy zapytania celem wypowiedzenia się w tej sprawie.

Wobec tego wypada nam wyjaśnić, co to są listy państwowe?

W całej Rzeczypospolitej wybiera się 444 posłów do Sejmu. Z tych 444 posłów 372 przypada na listy wystawione w okręgach, a 72 na listy państwowe.

Cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej jest podzielony na okręgi wyborcze, a w każdym z tych okręgów zostaną wystawione osobne listy okręgowe kandydatów poselskich.

W dniu 5 listopada w całej Polsce zostanie więc w wszystkich okręgach razem wybranych 372 posłów. Po ostatnim wyniku wyborów we wszystkich okręgach reszta mandatów poselskich w liczbie 72 przypadnie do podziału między zgłoszone ważnie państwowe listy kandydatów. Przy tem jednak pozostają nie uwzględnione listy państwowe takich stronnictw, ktore nie przeprowadziły w całem Państwie posłów conajmniej w 6 okręgach wyborczych.

Ilość podzielonych w ten sposób posłów z list państwowych będzie zależała od liczby posłów przeprowadzonych w okręgach. Im więcej posłów z okręgowych list dane stronnictwo przeprowadzi, tem więcej otrzyma jeszcze mandatów z listy państwowej (na której musi być podanych więc conajmniej 72 kandydatów).

„Państwowemi“ nazywają się te listy dla tego, ponieważ rozstrzelone w całem państwie głosy, resztki wszystkie zbiera się poniekąd do jednej gromady na wybór mandatów nieobsadzonych w okręgach. Cel list „państwowych“ był przy uchwalaniu ordynacji wyborczej ten, by dać stronnictwom możliwość przeprowadzenia na nich ludzi fachowych, mądrych i wykształconych, którzy nie zawsze udział biorą w życiu politycznem i w okręgach nie mieliby może widoków wyboru. A potem przyświecał i ten cel, by zapobiec tworzeniu się zbytniej ilości małych stronnictw w Sejmie. Z listy państwowej więcej głównie skorzystają stronnictwa większe.

Tak samo jak z listami państwowemi do Sejmu ma się i z listami państwowemi do Senatu. Tylko liczba posłów wynosi tam ogółem 111, a z tych przypada na listy okręgowe 93, zaś 18 na listy państwowe.

Listy państwowe stronnictw zostały już ogłoszone, ponieważ termin zgłoszenia tych list był wyznaczony już na 28 września, podczas gdy dla list okręgowych wyznaczono czas do 6 października.

Z życia Towarzystw

— W czwartek, 26 b. m. odbędzie się w auli Gimnazjum walne roczne zebranie Bursy Gimnazjalnej im. K. Marcinkowskiego. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

— **Czołem!** Ćwiczenia w sokole odbywają się regularnie w wtorek dla drużyny męskiej w czwartek dla drużyny żeńskiej o godz. $7^1/_2$. Naczelnik.

Składki i pokwitowania

Z inicjatywy Naczelnika Sądu pana sędziego Mazura zebrano w lokalu p. Sliwińskiego mk. 6000,— na odbudowę pomnika Księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie.

Na rzecz inwalidów zebrano podczas składkowania w dniu 16. 10. 1922 we Wrześni: Rynek (zebrali pp. Szwemin i Bergerówna) 25220 mk., ul. Podgórna i Miłosławska (zebrali pp. Matuszewski i St. Siemiątkowska) 5100 mk., ul. Sw. Ducha i Kościelna (zebrali pp. Cichomska i Lorkiewiczówna) 9000 mk., ul. Poznańska i Gnieźnieńska szosa (zebrali pp. Siemiątkowska i Krupa) 15450 mk., ul. Strzałkowska, Witkowska i Szkolna (zebrali pp. Kryślakówna i Kromolicki) 6030 mk., ul. Warszawska (zebrali pp Cwiklińska i Kryślakówna) 40840 mk., ul. Zamkowa (zebrali pp. Piątkowska i Münchberżanka) 16030 mk., ul. Dworcowa, Mleczarnia i Cukrownia (zebrali pp. Maliszewska i Kurbicka) 12400 mk. Razem 131070 mk.

Szanownym ofiarodawcom, jak i Szanownemu gronu nauczycielskiemu szkoły powszechnej za podjęte trudy przy zliczaniu pieniędzy składam w imieniu komitetu szczere podziękowanie. Pieniądze powyższe złożone dnia 17. 10. 22 na razie w Banku Kupiecko-Przemysłowym na książeczkę depozytową № 166. St. Konieczny, skarbnik pow. Pom. Inw.



W sobotę, dnia 21-go października b. r. pomiędzy godziną 1—2 po południu podobało się Panu Bogu zabrać do grona swych aniołków naszą najukochańszą córeczkę

Janinkę

w 8-mej wiośnie życia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godzinie 4 po południu z lazaretu miejskiego, o czem donoszą ciężkim smutkiem strapieni

Rodzice i rodzeństwo Kosmalowie.